

PIERWSZA PODRÓŻ MISYJNA



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Dz 13,1-52; 2 Kor 4,7-10; Rz 10,1-4; 3,19; Dz 14,1-26; Rz 9,1-11,36.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Niechże więc będzie wam wiadome, mężowie bracia, że przez tego zwiastowane wam bywa odpuszczenie grzechów i że w nim każdy, kto wierzy, bywa usprawiedliwiony w tym wszystkim, w czym nie mogliście być usprawiedliwieni przez zakon Mojżesza” (Dz 13,38-39).

Ewangelia z pewnością jest przeznaczona tak samo dla pogan, jak i dla Żydów. To przesłanie powoli, lecz pewnie docierało do chrześcijan pochodzących spośród Żydów.

Pierwsza jednoznaczna informacja o poganach przyłączających się do Kościoła pochodzi z Antiochii. Mówiąc innymi słowami, to w Antiochii powstał pierwszy zbor chrześcijan wywodzących się z pogaństwa, choć znaczną część jego członków stanowili etniczni Żydzi (zob. Ga 2,11-13). Dzięki misyjnej gorliwości jego założycieli i nowej energii, jakiej dodało zborowi przybycie Barnaby i Pawła, zbor w Antiochii rozwijał się bardzo szybko i stał się pierwszym ważnym ośrodkiem chrześcijaństwa poza Judeą. Pod pewnymi względami przewyższał nawet zbor w Jerozolimie.

Podczas gdy apostołowie nadal pozostawali w Jerozolimie, Antiochia stała się miejscem narodzin chrześcijańskiej misji. To właśnie stamtąd ze wsparciem miejscowych współwierzących Paweł wyruszył w każdą z trzech swoich podróży misyjnych. To dzięki ich zaangażowaniu chrześcijaństwo stało się tym, czym miało się stać zgodnie z wolą Jezusa — ogólnoswiatową religią, która zaniesie ewangelię „wszystkim narodom, i plemionom, i językom, i ludom” (Ap 14,6).

W 13. rozdziale *Dziejów Apostolskich* Łukasz przenosi miejsce akcji z powrotem do Antiochii, by rozpocząć opis pierwszej podróży misyjnej Pawła zamieszczony w dwóch rozdziałach księgi (zob. Dz 13,1-14,28). Od tej pory do końca tej księgi uwaga jest skupiona na Pawle i jego misji wśród pogan.

Jest to pierwsze starannie zaplanowane przez zbór przedsięwzięcie misyjne zamieszczone w *Dziejach Apostolskich*. Jednak Łukasz skrupulatnie podkreśla, że ta inicjatywa pochodziła od Boga, a nie od wierzących. Jednocześnie jasne jest, że Bóg może działać przez nas jedynie wtedy, gdy dobrowolnie poddajemy się Mu tak, by mógł się nami posłużyć.

Przeczytaj Dz 13,1-12. Jakie zasadnicze kwestie podkreśla Łukasz w związku z działalnością Barnaby i Pawła na Cyprze?

Wyruszenie misjonarzy w podróż poprzedzone zostało okresem modlitwy wstawieniowej i postu. W tym kontekście nałożenie rąk było właściwie aktem poświęcenia i poruczenia Bożej łasce (zob. Dz 14,26) w związku z zadaniem czekającym misjonarzy.

Wyspa Cypr leży w północno-wschodniej części Morza Śródziemnego, niedaleko od Antiochii. Było to naturalne miejsce rozpoczęcia misji, jako że nie tylko Barnaba pochodził z Cypru, ale i ewangelia już dotarła na tę wyspę. Jednak z pewnością dużo jeszcze pozostało tam do zrobienia.

Gdy znaleźli się na Cyprze, Barnaba i Paweł — oraz Jan Marek, siostrzeniec Barnaby (zob. Dz 15,39; Kol 4,10), który im towarzyszył — przemawiali w synagogach w Salaminie. To był zwyczaj Pawła — głosić najpierw dobrą nowinę w synagogach, a potem skierować się do pogan. Ponieważ Jezus był Mesjaszem Izraela, więcej niż naturalne było głoszenie ewangelii przede wszystkim Żydom.

Gdy opuścili Salaminę, udali się na zachód, głosząc (jak można przypuszczać) ewangeliczne przesłanie w kolejnych miejscowościach, aż dotarli do stolicy Cypru, Pafos. Sprawozdanie następnie skupia się na dwóch postaciach: żydowskim czarnoksiężniku o imieniu Bar-Jezus, zwanym także Elymasem, oraz Sergiuszu Pawle, miejscowym rzymskim prokonsulu. Ta historia jest dobrym przykładem tego, jak ewangelia natrafiała na dwie reakcje — z jednej strony otwartą opozycję, a z drugiej strony entuzjastyczną akceptację, nawet ze strony wysoko postawionych pogan. Słownictwo wykorzystane w Dz 13,12 wyraźnie wskazuje szczere nawrócenie Sergiusza Pawła.

Pomyśl o tym, że w tym przypadku to Żyd sprzeciwiał się prawdzie, a poganin ją przyjął. Jak może nam to pomóc zrozumieć, dlaczego czasem trudniej dotrzeć z *teraźniejszą prawdą* do chrześcijan z innych wyznań niż do ludzi niewierzących?

Z Cypru Paweł i jego towarzysze popłynęli do Perge w Pamfilii (obecnie południowa Turcja). Zanim odeszli do Antiochii w Pizydii, w sprawozdaniu Łukasza można dostrzec dwie istotne zmiany związane z pewnymi wydarzeniami. Otóż Paweł wysuwa się na czoło (dotąd Barnaba był wymieniany jako pierwszy), a ponadto Łukasz przestaje używać żydowskiego imienia Pawła (Saul) i zaczyna go nazywać już tylko Pawłem (zob. Dz 13,9). Przepuszczalnie jest tak dlatego, że od tej pory Paweł znajduje się przeważnie w grecko-rzymskim środowisku kulturowym.

W Dz 13,13 czytamy, że Jan Marek powrócił do Jerozolimy. Łukasz nie wyjaśnia, dlaczego Jan Marek zawrócił do domu. Ellen G. White napisała, że zniechęcony trudnościami, jakie ich czekały, „Marek przestraszył się, opuścił ich i wrócił do Jerozolimy”¹. Bóg nigdy nie obiecał, że będzie łatwo. Przeciwnie, Paweł wiedział od początku, że służba dla Jezusa będzie się wiązała z cierpieniem (zob. Dz 9,16), ale nauczył się polegać całkowicie na mocy Boga i w tym leżała tajemnica jego siły (zob. 2 Kor 4,7-10).

Przeczytaj Dz 13,38. Co było sednem przesłania Pawła w synagodze w Antiochii?

W Dz 13,16-41 zawarte jest pierwsze kazanie Pawła zapisane w *Nowym Testamencie*. Oczywiście nie było to pierwsze kazanie, jakie kiedykolwiek wygłosił Paweł, i nie ma wątpliwości, że jest to jedynie zwięzłe podsumowanie wykładu, który przedstawił.

Kazanie składa się z trzech zasadniczych części. Zaczyna się ono od wspólnie podzielanej wiary w Boże wybranie Izraela i królewskie panowanie Dawida (zob. Dz 13,17-23). Ta część miała na celu nawiązanie łączności z żydowskimi słuchaczami. Następnie Paweł przedstawił Jezusa jako wypełnienie Bożej obietnicy dotyczącej przyjścia potomka Dawida, który przyniesie zbawienie Izraelowi (zob. Dz 13,24-37). Ostatnia część kazania jest ostrzeżeniem przed odrzuceniem zbawienia danego w Jezusie (zob. Dz 13,38-41).

Kulminacyjny punkt kazania w Dz 13,38-39 zawiera sedno przesłania Pawła o usprawiedliwieniu. Przebaczenie i usprawiedliwienie są dostępne jedynie przez Jezusa, a nie prawo Mojżeszowe. Ten fragment kazania nie mówi, że prawo zostało unieważnione. Podkreśla jedynie fakt, iż prawo nie może dokonać tego, czego spodziewali się Żydzi, mianowicie usprawiedliwienia (zob. Rz 10,1-4). Ono jest możliwe jedynie dzięki Jezusowi Chrystusowi (zob. Ga 2,16).

Co to znaczy, że zbawienie jest jedynie przez Jezusa? Jak możesz pogodzić konieczność przestrzegania Bożego prawa moralnego z faktem, że prawo nie może nas usprawiedliwić?

¹ Ellen G. White, *Działalność apostołów*, Warszawa 2007, wyd. IV, s. 94.

W Dz 13,38-39 jest mowa o tym, że prawo nie jest w stanie usprawiedliwić człowieka, co jest bardzo ważnym pojęciem doktrynalnym. Pomimo obowiązywania prawa moralnego nie jest ono w stanie przynieść usprawiedliwienia, gdyż nie może spowodować doskonałego posłuszeństwa u tych, którzy przestrzegają prawa (zob. Dz 15,10; Rz 8,3). Nawet gdyby prawo mogło doprowadzić nas do doskonałego posłuszeństwa, to doskonałe posłuszeństwo nie stanowiłoby zadośćuczynienia za nasze grzechy (zob. Rz 3,19; Ga 3,10-11). Dlatego na usprawiedliwienie nie można zapracować, choćby nawet w najmniejszej części. Możemy je przyjąć jedynie przez wiarę w pojednawczą ofiarę Jezusa (zob. Rz 3,28; Ga 2,16) jako dar, na który nie zasługujemy. Chociaż posłuszeństwo ma bardzo istotne znaczenie w chrześcijańskim życiu, to jednak nie może być sposobem zasłużenia na zbawienie.

Przeczytaj Dz 13,42-49. Jak słuchacze w synagodze przyjęli przesłanie Pawła?

Mimo że Paweł zakończył swoje przesłanie w dość surowym tonie, reakcja większości słuchaczy w synagodze była bardzo pozytywna. Jednak w kolejną sobotę sprawy przybrały zupełnie inny obrót. Jest wysoce prawdopodobne, że Żydzi, którzy odrzucili przesłanie ewangelii, byli przełożonymi synagogi i oficjalnymi przedstawicielami judaizmu. Łukasz tłumaczy ich bezwzględność zawiścią wobec Pawła.

W starożytnym świecie niektóre elementy judaizmu — takie jak monoteizm, styl życia, a nawet sobota — jawiły się jako atrakcyjne dla pogan i wielu z nich przyłączało się do religii żydowskiej, zyskując status prozelitów. Jednak obrzezanie było poważną przeszkodą, gdyż w świecie grecko-rzymskim uważano tę praktykę za barbarzyńską i odrażającą. Stąd wielu pogan uczęszczało do synagog, by oddawać cześć Bogu, ale formalnie nie przyłączało się do judaizmu. Tych nazywano *bojącymi się Boga* i to właśnie owi nabożni prozelici z synagogi w Antiochii (zob. Dz 13,16.43) pomogli ogłosić przesłanie Pawła wśród mieszkańców miasta, tak iż ci napłynęli na zgromadzenie w znacznej liczbie. Możliwość doświadczenia zbawienia bez wcześniejszego przyłączenia się do judaizmu była niewątpliwie atrakcyjna dla wielu ludzi.

To może wyjaśniać zawiść żydowskich przywódców. Tak czy inaczej, odrzucając ewangelię, ludzie ci nie tylko odsuwali się od Bożego zbawienia, ale także sprawili, że Paweł i Barnaba zwrócili się całkowicie do pogan, którzy radowali się i chwalili Boga za to, że objął ich swoim planem zbawienia.

Namówione przez żydowskich przywódców z Antiochii władze lokalnej pogańskiej społeczności podburzyły tłum przeciwko Pawłowi i Barnabie, aby wypędzić ich z miasta (zob. Dz 13,50). Jednak uczniowie „byli pełni radości i Ducha Świętego” (Dz 13,52). Następnie misjonarze skierowali się do kolejnego miasta — Ikonium.

Przeczytaj Dz 14,1-7. Jakie były rezultaty działalności Pawła i Barnaby w Ikonium?

W Ikonium Paweł i Barnaba działali zgodnie ze swoją ustaloną praktyką, zwracając się najpierw do Żydów, a potem do pogan. Kazanie Pawła w Antiochii (zob. Dz 13,16-41) wskazuje główny powód w jego służbie priorytetowego podejścia do Żydów — wybranie Izraela ze wszystkim, co to za sobą pociągało (zob. Rz 3,2; 9,4-5), oraz spełnienie przez Boga obietnicy dotyczącej Zbawiciela z rodu Dawida. Pomimo faktu, iż wielu Żydów odrzucało ewangelię, Paweł nigdy nie tracił nadziei na pozyskanie większej ich liczby dla ewangelii.

W 9., 10. i 11. rozdziale *Listu do Rzymian* Paweł wyjaśnia, że „nie wszyscy, którzy pochodzą z Izraela, są Izraelem” (Rz 9,6), i że tylko dzięki Bożemu miłosierdziu niektórzy Żydzi w ogóle wierzą. Bóg nie odrzucił swojego ludu, ale „obecnie pozostała resztką według wyboru łaski” (Rz 11,5). Paweł nadal głosił ewangelię poganom, choć miał nadzieję, że pewnego dnia Żydzi w większej liczbie przyjdą do wiary w Jezusa.

„Argumentacja zastosowana przez Pawła w 9., 10. i 11. rozdziale *Listu do Rzymian* dodatkowo wyjaśnia jego strategię misyjną opisaną w *Dziejach Apostolskich* i uświadamia każdemu pokoleniu chrześcijan teologiczne znaczenie składania świadectwa niewierzącym Żydom”¹.

Sytuacja w Ikonium była podobna jak w Antiochii. Początkowa reakcja zarówno Żydów, jak i pogan na ewangelię głoszoną przez Pawła była zdecydowanie pozytywna, ale także w Ikonium niewierzący Żydzi, najpewniej przywódcy miejscowej żydowskiej społeczności, podburzyli pogan i nastawili ich przeciwko misjonarzom, powodując rozłam wśród pogańskiego ludu. Gdy przeciwnicy planowali zaatakować i dokonać samosądu na Pawle i Barnabie, misjonarze postanowili opuścić miasto i wyruszyć dalej.

Żydzi potrzebowali nie tylko usłyszeć ewangelię, ale i także zobaczyć ją w praktycznym życiu wyznawców Jezusa. Jeśli masz znajomych żydowskiego pochodzenia, jakie świadectwo im dajesz?

¹ David G. Peterson, *The Acts of the Apostles*, Grand Rapids 2009, s. 401.

Następnym miastem, do którego udali się Paweł i Barnaba, była mała znana Listra, oddalona o około 29 kilometrów na południowy zachód od Ikonium. Choć spędzili tam sporo czasu (zob. Dz 14,6-7.15), Łukasz wspomina tylko jedno zdarzenie — uzdrowienie kaleki, przypuszczalnie żebraka chorego od urodzenia, i związane z tym konsekwencje.

Przeczytaj Dz 14,5-19. Jak reakcja tych ludzi na to, co uczynił Paweł, świadczy o głębi niewiedzy, w jakiej byli pogrążeni?

Widząc cud, mieszkańcy Listry byli pod tak wielkim wrażeniem, iż uznali Pawła i Barnabę za bogów — Barnabę okrzyknęli Zeusem, najwyższym bóstwem greckiego panteonu, a Pawła Hermesem, posłańcem i rzecznikiem Zeusa. Zamierzali nawet złożyć im ofiary ze zwierząt.

Rzymski poeta Owidiusz (43 p.n.e.–17/18 n.e.) zapisał legendę o tym, jak ci dwaj bogowie pod postacią ludzi odwiedzili pewne miasteczko w tym samym regionie, we Frygii, i szukali gościny. Według legendy pewne starsze małżeństwo przyjęło ich uprzejmie do ubogiej chaty, podczas gdy pozostali mieszkańcy okazali im obojętność. Za gościnność oraz życzliwość okazaną nieznanym przybyszom dom starszych ludzi został przemieniony w świątynię, a oni sami zostali ustanowieni w niej kapłanami, podczas gdy reszta miasteczka została całkowicie zniszczona¹.

Zważywszy na fakt, iż ta legenda mogła być popularna w tym regionie, reakcja mieszkańców Listry na cud dokonany przez Pawła nie wydaje się dziwna. Legenda ta wyjaśnia także, dlaczego ludzie uznali, że misjonarze byli właśnie tymi dwoma bogami, a nie na przykład Asklepiosem, bogiem-uzdrowicielem. Paweł i Barnaba postanowili jednak wyprowadzić mieszkańców Listry z błędu i nie dopuścili, by poganie oddali im boską cześć. Tymczasem do Listry przybyli z Antiochii i Ikonium przeciwnicy misjonarzy oraz ustawili tłum przeciwko nim, tak iż Paweł został ukamienowany i nie dawał oznak życia.

Przeczytaj Dz 14,20-26. Gdzie Paweł i Barnaba zakończyli swoją podróż? Co uczynili w drodze powrotnej?

Paweł nauczał, że „musimy przejść przez wiele ucisków, aby wejść do Królestwa Bożego” (Dz 14,22). Co to znaczy? Jak doświadczyłeś prawdy zawartej w tych słowach? Co ważniejsze, jak możesz się nauczyć wzrastać w wierze bez względu na uciski, które przechodzisz?

¹ Zob. Owidiusz, *Przemiany* 611-724, tłum. Brunon Kiciński, Wydawnictwo Armoryka, Sandomierz 2012, t. II, s. 191-199 (przyt. red.).

DO DALSZEGO STUDIUM

„Przebywając na ziemi, Chrystus starał się odwozić Żydów od ich odgradzania się od innych ludów. Nawrócenie setnika i Syrofenicjanki to przykłady Jego bezpośredniej działalności poza granicami Izraela. Teraz nadszedł czas intensywnej i stałej pracy wśród pogan, wśród których całe społeczności chętnie przyjmowały ewangelię i chwaliły Boga za światło rozumnej wiary. Nie-wiara i złośliwość Żydów nie mogły udaremnić Bożego zamiaru, gdyż nowy Izrael został wszczepiony w stare drzewo oliwne. Synagogi zamykały się przed apostołami, ale prywatne domy były oddawane do ich użytku, a publiczne budynki pogan stawały się miejscem głoszenia Słowa Bożego”¹.

„We wszystkich misyjnych poczynaniach Paweł i Barnaba starali się naśladować Chrystusowy przykład dobrowolnej ofiarności oraz wiernej i gorliwej pracy dla ludzi. Przytomni, gorliwi i niestrudzeni nie kierowali się naturalnymi skłonnościami czy osobistą wygodą, ale z modlitwą i troską nieustannie działali, siejąc ziarno prawdy. A siejąc ziarno, apostołowie starannie przekazywali wszystkim, którzy przyjmowali ewangelię, praktyczne pouczenia o nieocenionej wartości. Ten duch gorliwości i bojaźni Bożej wywierał na nowo pozyskanych uczniów trwały wpływ, upewniając ich o doniosłości poselstwa ewangelii”².

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Zastanów się nad przypadkiem Jana Marka, który wycofał się z działalności misyjnej pod wpływem trudności. Paweł i Barnaba poróżnili się później z jego powodu — gdy Barnaba chciał mu dać ponowną szansę, a Paweł sprzeciwił się temu (zob. Dz 15,37). Jednak po latach Paweł napisał: „Weź Marka i przyprowadź z sobą, bo mi jest bardzo potrzebny do posługiwania” (2 Tm 4,11). Jaka lekcja płynie z tego dla nas, gdy chodzi o osoby, które w pewnych okolicznościach okazały się niewierne swojemu powołaniu?

2. Przemyśl postępowanie Pawła i Barnaby po tym, jak mieszkańcy Listry uznali ich za bogów (zob. Dz 14,14-18). Jak powinniśmy reagować, gdy okazuje się nam uznanie za to, co w rzeczywistości jest Bożym dokonaniem?

3. Przeczytaj Dz 14,21-23. Korzystając z przykładu Pawła i Barnaby, co możemy zrobić indywidualnie i jako zbór, by karmić i wzmacniać wiarę nowo nawróconych osób?

4. Jak możemy się upewnić, że nie pozwalamy, by ludzkie tradycje czy utrwalone wierzenia stały na drodze głoszenia prawdy, tak jak to się stało w przypadku przywódców religijnych sprzeciwiających się Pawłowi?

¹ Ellen G. White, *Sketches from the Life of Paul*, Waszyngton 1974, s. 51.

² *Taż, Działalność apostołów*, Warszawa 2007, wyd. IV, s. 103.